

Geoinżynieria wywoła wielkie katastrofy klimatyczne

17 listopada 2017

Eksperci ostrzegają, że stosowanie geoinżynierii w celu schłodzenia rzekomo ogrzewającej się Ziemi, może przynieść katastrofalne konsekwencje. Zwrócono uwagę, że takie ingerencje mogą wywołać kolejne kataklizmy.

Ludzie wskazujący na dziwne szachownice nad naszymi głowami pozostawiane przez przelatujące samoloty, od dawna sugerowali, że jest to dowód na to, że geoinżynierii nie tylko się mówi, ale też się ją w tajemnicy wykonuje. Ostatnio ta teoria spiskowa właściwie została potwierdzona. Teraz kolejni naukowcy wypowiadają się na temat ewentualnych zagrożeń jakie może przynieść dla nas manipulowanie temperaturą naszej planety.

Efekt ochłodzenia klimatu po dużych erupcji wulkanicznych jest znany od bardzo dawna. Dzieje się tak dlatego, że w ich rezultacie, do atmosfery dostaje się duża ilość związków siarki pozostających w jej wyższych partiach i stanowiących swoisty ekran odbijający promieniowanie słoneczne. Zwolennicy teorii chemtrails dowodzą, że to właśnie takie ekrany powstają z szachownic ze smug kondensacyjnych przelatujących nad naszymi głowami samolotów.

Teraz, już całkiem oficjalnie proponuje się celowe rozpylanie aerozoli w stratosferze celem obniżenia globalnej temperatury poprzez wywołanie sztucznych erupcji wulkanicznych. Ta technologia, która nazywa się SRM (Solar Radiation Management) albo SAI (Stratospheric Aerosol Injection), jest znana i opisana przez literaturę naukową. Ponieważ teraz słyszymy na ten temat coraz więcej i wypowiadają się o tym poważne instytucje, można podejrzewać, że planuje się intensyfikację wykorzystania tej technologii poprzez oficjalne już rozpylanie

aerozoli.

Okazuje się jednak, że są też naukowcy, którzy biją na alarm sugerując, że tego typu ingerencje w atmosferę mogą przynieść opłakane skutki. Okazuje się, że destrukcyjny wpływ emisji aerozoli może oddziaływać na pogodę nawet w odległościach wielu tysięcy kilometrów od miejsca takiej sztucznej erupcji wulkanicznej.

Symulacje komputerowe wskazują na to, że wstrzyknięcia aerozoli na półkuli północnej mogłoby co prawda zmniejszyć intensywność cyklonów tropikalnych, jednak skutkiem tego byłyby również katastrofalne susze w Afryce, zwłaszcza na południe od Sahary. Z kolei emisje aerozoli na półkuli południowej, mogą zwiększyć intensywność cyklonów tropikalnych na półkuli północnej.

Naukowcy sugerują, że jeśli ludzkość zdecyduje się na spowolnienie globalnego ocieplenia za pomocą geoinżynierii, to musi być to uzgodnione na poziomie międzynarodowym. Dodano, że w tej chwili nie ma prawa, które regulowałoby stosowanie takich metod geoinżynieryjnych. Wyniki badań opublikowano w czasopiśmie „Nature Communications”.

Na podstawie: [Nature.com](https://www.nature.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)